

Ewa Bem, Z Tobą, bez Ciebie

Jak w dłonie schwytać wiatr?
Jak zmienić zdarzeń bieg?
Jak dotknąć kształtów barw?
Kto wie, kto wie?

Jak wygnać z duszy mrok?
Jak zgubić własny cień?
Jak urwać życiu rok?
Jedną noc, jeden dzień?

Pytam wciąż, choć odpowiedź dobrze znam
Ty mi ją przynosisz sam wspomnieniem,
Lecz dziś szczęście skryło się wśród chmur,
Między nami wyrósł mur, niewidzialny mur jakim jest milczenie

Lecz może tak ma być
Hm.. i Ty już o tym wiesz
Bez Ciebie trudno żyć,
Z Tobą też, z Tobą też

Biegłam tu do pamiątek dawnych miejsc
Do wyciętych w korze serc w gęstwinie
No i co? Zarósł naszych wspomnień szlak
I jedynie jakiś ptak wykrzykiwał w głos twoje śpiewne imię

Jak przyszłość wysnuć z gwiazd?
Jak wygnać myśli złe?
Jak móc zatrzymać czas?
Kto wie, hmm kto wie?
Mmm Kto wie, mmm kto wie?
Mmm Kto wie

Jak wygnać myśli złe
Umm